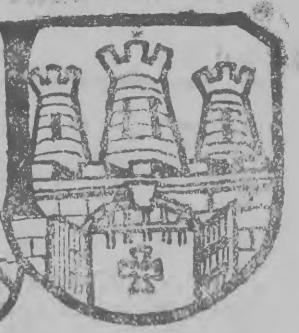




DZIENNIK PŁOCKI

ORGAN NARODOWY POLITYCZNY I GOSPODARCZY



Nr 258

Opłata pocztowa
uiszczona ryczałtem

PŁOCK, ŚRODA 7 LISTOPADA 1928 ROKU.

Konto czekowe P. K. O.
61990.

ROK VII

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU „DZIENNIKA PŁOCKIEGO” 20 GR. PRENUMERATA MIESIĘCZNA 4 ZŁ.; Z ODNOSZENIEM DO DOMU 4.50 ZŁ.; NA PRÓBACH 5 Z

BANK ZIEMIAŃSKI

ODZIAŁ W PŁOCKU

podaje do wiadomości, iż

przyjmuje wkłady od 1 złotego
na książeczki oszczędnościowe z oprocentowa-
niem 8 procent w stosunku rocznym

Burzliwe posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, d. 7.11 (Tel. wł.)
Wczorajsze posiedzenie było tere-
nem burzliwych zajęć.

Pierwszy powód zajęć.

Posel ukraiński Chrucki wygłosił
przemówienie, w którym osła wina
zajść we Lwowie składa na Rząd.

Mowa posła była przerywana okrzy-
kami ze strony posłów polskich.

Posel Chrucki w swej mowie użył
wielu takich wyrażań, że marszałek
Sejmu Daszyński musiał mu zwracać
uwagę, aby się wyrażał innymi sło-
wami.

Po mowie posła Chruckiego po-
słowie ukraińscy zaśpiewali swoją
pieśń narodową „Ne pora”.

W odpowiedzi na mowę posła
ukraińskiego, wstąpił na trybunę Mi-
nister Spraw Wewnętrznych, gene-
ral Sławoj Składkowski.

W chwili ukazania się p. Mini-
stra na trybunie rozległy się przera-
żliwe wrzaski i krzyki na trybunach
posłów ukraińskich, a następnie po-
słowie ukraińscy znów zaśpiewali
pieśń „Ne pora”.

Mowa Ministra Spr. Wewnętrznych.

Pan Minister, generał Sławoj-
Składkowski w swym przemówieniu
oświadczył, że wina zajść we Lwo-
wie była wyłącznie po stronie ukraiń-
skiej, co jest poniekąd dowodem, gdy
weźmie się pod uwagę liczbę rana-
nych ze strony ukraińskiej i pol-
skiej.

Fakt, że ze strony policji było
4 ciężko rannych i 26 u poturbowa-
nych świadczy o jej taktownem i powo-
dliwym zachowaniu się, co nie
może być brane za represję ze stro-
ny Rządu przeciwko ukraińcom.

W zakończeniu swej mowy p. Mi-
nister zaznaczył, że Rząd posiada
odpowiednią siłę, by sgnieść wazy-
stkie oznaki, które prowokacyjnem
swoim zachowaniem, godzą w porzą-
dek i spokój w Państwie.

W sprawie ukraińskiej kluby B.B.
i Narodowy służyły odpowiedzi
wnioski.

Druga awantura.

Powodem drugiego zajęcia było
przemówienie posła Marka, który
przemawiał w dyskusji budżetowej.

Posel Marek oświadczył w tem
przemówieniu w imieniu P.P.S., że
nie może partja wykreślić z pamięci,
iż w łonie obecnego Rządu są człon-
kowie dawniejszego i, że ten nowy
Rząd nie miał siły, aby odprześć rą-
kawicę zaciętą całemu społeczeństwu
polskiemu przez marsz. Piłsudskiego
w dniu 1 lipca oraz, że Rząd obec-
ny nie tylko solidaryzuje się z tem
wszystkiem, co było „ostatnim śpie-
wem łabędzim” poprzedniego Rządu,
lecz także wielokrotnie uderza w
godność i interesy Państwa Pol-
skiego.

Pod koniec przemówienia wstąpił
na trybunę posel Sławek i oświad-
czył:

„Pragnę oświadczyć publicznie,
że ustęp przemówienia pana posła
Marka dotyczący „łabędziego śpiewu”
poprzedniego Rządu uważam za bez-
czesny i łajdowski”.

Słowa te wywołały niebywałą
wrzawę.

Marszałek Daszyński przywołał
mówcę do porządku.

Ze strony klubu PPS. obrzucono
przeciwników stakiem wyrażów, na
co B.B. nie pozostało dłużnem.

W czasie przerwy posel Niedział-
kowski oświadczył, że klub jego uwa-
ża przemówienie posła Sławka za
niezwykle i niebywałe w parlamen-
tach narodów cywilizowanych.

Słychać, że P. P. S. będzie się
domagało rozpatrzenia sprawy przez
Sąd Marszałkowski.

Ze strony BB. ukazał się komu-
nikat, w którym podano, iż oświad-
czenie posła Sławka jest wyrażeniem
opinji całego klubu, a oprócz tego
komunikat opiewa, że wyrażenie opi-
nii marsz. Piłsudskiego, jest nie tylko
wyrazem poglądów osobistych mar-
szałka, ale poglądy te podziela cały
klub B. B.

Na wczorajszym posiedzeniu zna-
lazła się również kwestja konfiskat.

Posel Niedziałkowski uzasadniał
nagłość wniosku PPS. w sprawie
konfiskat prasowych.

Mówca dowodził, że ilość konfis-
kat sięga olbrzymich rozmiarów
i, że konfiskaty te w 70 proc. są
przez sądy uchylane.

Gabinet Poincarégo podał się do dymisji.

PARYŻ, 7.11 (tel. wł.) Zupełnie
nieoczekiwanie gabinet Poincarégo
podał się do dymisji.

Cztery ministrowie radykalni:
Heriot, Sarraut, Perrier i Quielle po-
dali się do dymisji, na skutek uchwał
kongresu radykalnego w Anger.

Aresztowanie komunistów w Japonji.

TOKJO, 7.11 (tel. wł.) Komun-
ikat policyjny stwierdza, że w Japo-
niji znajduje się 7,300 ludzi, nale-
żących do elementów niebezpiecz-
nych i wywrotowych. 5,000 osób
z pośród nich znajduje się w więzie-
niu, reszta zaś podlega surowemu
dozorowi policyjnemu. Dzieje się to
głównie w związku z nadchodzącymi
uroczystościami koronacyjnymi. Prasa
japońska donosi, że w Kjoto ma być
skoncentrowany oddział policji, w sile

Czarne chorągwie w rocznicę połączenia Śląska z Morawami.

PRAGA, 7.11 (tel. wł.) Według
krążących tu wiadomości w dniu
1 grudnia, jako w rocznicę połącze-
nia Śląska z Morawami, mają być

Austria przystąpi do Paktu Kelloga.

WIEDEN, 7.11 (tel. wł.) Zapadła
tu decyzja o przystąpieniu Austrii
do Paktu Kelloga.

Kancelarz Seipel oświadczył, że
uważa Pakt Kelloga za rzeczwiście
dotający do saniechania wojen.

Dzieci rozpoczną uroczystości dziesięciolecia Niepodległości Polski.

WARSZAWA, 7.11 (tel. wł.) W
sobotę dnia 10 b. m., jako w dzień
rozpoczęcia uroczystości dziesięcio-
lecia Niepodległości Polski, wszy-
stkie dzieci ze szkół powszechnych
i średnich udadzą się na nabożeń-
stwa do kościołów, poczem o g. 10
nastąpi zbiórka na placu Saskim.

O godz. 10.30 przybędzie na plac
Saski Pan Prezydent, aby powitał
działwę.

O godz. 11.10 złożony będzie od
działwy szkolnej wieniec na mogile
Nieznanego Żołnierza a następnie
uformuje się pochód, który uda się
do Belwederu, aby służyć hołd mar-
szałkowi Piłsudskiemu.

W pochodzie weźmie udział oko-
ło 12.000 dzieci.

Nagłość wniosku a następnie sam
wniosek przyjęto znaczną większo-
ścią głosów.

Konfiskata „Gazety Warszawskiej“.

WARSZAWA, 7.11 (Tel. wł.)
Wczoraj wieczorem został skonfisko-

wany pierwszy nakład „Gazety War-
szawskiej” z datą dzisiejszą.

Poselstwo polskie w Chinach.

WARSZAWA, d. 7.11 (Tel. wł.)
Słychać, że rząd polski prawdopo-
dobnie utworzy poselstwo polskie w
Chinach.

Kandydatem na posła jest pułkow-
nik Schaezel, dotychczasowy szef
2 oddziału sztabu generalnego.

Herbatka dla prasy u Waldemarasa.

KROLEWIEC, dn. 7.11 (tel. wł.)
O godzinie 17 w Hotelu Centralnym
premier Waldemarasa wydał herbatkę
dla przedstawicieli prasy polskiej.

Herbatka ta dała szerszą sposob-
ność do rozmowy z premierem Wal-
demaraszem.

Dziennikarze polscy prowadzili
wyczerpującą rozmowę z ministrem
wojny, Drukantiszem i w rozmowie
tej minister wyraził się, że bardzo
rad będzie widzieć wycieśkę dzien-
nikarzy polskich w Kowniu.

Wybory prezydenta w Ameryce.

NEW JORK, 7.11 (tel. wł.) Pięk-
na pogoda, jaka panowała wczoraj w
Ameryce w wielkim stopniu przy-
czyniła się do liczniejszego udziału
w głosowaniu.

Według sprawozdania otrzymane-
go z City już od samego rana dał
się zauważyć liczny napływ głosu-
jących i jak podają liczba złożonych

głosów w rannych godzinach wy-
nosiła przeszło 2 miliony.

Do nadzoru i utrzymania porzą-
dku przy głosowaniu w samym New
Jorku było użytych 8,000 policjan-
tów i 1,500 specjalnie delegowanych
urzędników.

W całych Stanach Zjednoczonych
panuje niezmiernie ożywiony udział
w wyborach.

Zainteresowanie było tak wielkie
wyborami, że nawet osznięte były
zakłady w stosunku 5 do 1 na rzecz
Hoovera. Niezwykle wielką frek-
wenoję okazały kobiety w wyborach.

Ludność Waszyngtonu, która w
myśl przepisów konstytucyjnych nie-
ma prawa głosowania, urządziła pro-
testacyjny pochód, w którym niesio-
no obwinęte w szarfy żalobne próś-
ne urny wyborcze.

Jak duża gorączka ogarnęła wy-
borców, wynika z tego, że wszyscy
członkowie organizacji wstrzeźwli-
wości spędzili całą noc na modłach
na rzecz Hoovera.

Cesarz japoński udał się na koronację.

LONDYN, 7.11 (Tel. wł.) Nowy
cesarz japoński wyjechał wczoraj

z Tokjo do Kjoto, gdzie odbędzie
się koronacja.

Polsko - gdańska konferencja pocztowa.

GDANSK, 7.11 (tel. wł.) W dniu
wczorajszym przybyli tu członkowie

delegacji polskiej, którzy wezmą
udział w konferencji polsko-gdańskiej
w sprawie poczty.

Delegacji przewodniczyć będzie
zastępca generalnego reprezentanta
Polski w Gdańsku, pan radca Ga-
licki.

wywiezione czarne chorągwie na
znak żaloby.

Władze administracyjne i policja
czynią przygotowania, by tej żalob-
nej dekoracji przeszkodzić.

Położenie obecne.

W dniu 3 b. m. odbyło się w Królewcu posiedzenie inauguracyjne wznowionych rokowań polsko-litewskich. W delegacji litewskiej zasiadają pewne zmiany, mianowicie zasiada w niej litewski minister wojny, Daukantas. Udział ten rozmaicie jest tłumaczony. Niektórzy wyprowadzają stąd wniosek, że udział ministra oznacza większe zaakcentowanie w obecnych obradach sprawy paktu o nieagresji, inni sądzą, że wogóle zaznaczone będzie jeszcze dobitniej, niż poprzednio, przez Litwę, kwestja stanowiska zasadniczego. Naogół jednak wyniki, przewidywane w obecnej konferencji królewieckiej, oceniane są bardzo pesymistycznie, nie tylko przez naszą prasę, lecz i przez zagraniczną.

Dotychczasowe obrady w Berlinie i w Kownie wykazały zupełną bezsilność Rady Ligi Narodów, jako ciała, które przyczynić się mogło do nadania rokowaniom polsko-litewskim właściwego kierunku. Rozpoczynające się obecnie rokowania w Królewcu, nie wróżą również żadnych zmian pomyślnych w tym kierunku, tembardziej, że położenie wewnętrzne na Litwie czyni obecnie silniejszym stanowisko Waldemarsa. Pesymizm naszej prasy sięga tak daleko, że niektórzy radzą wprost przerwać te rokowania, które nie doprowadzą do rezultatów pozytywnych, a narażają jedynie na szwank powagę państwową Polski.

Z przebiegu dotychczasowych obrad wnioskować można, że dyplomacja polska trzymać się będzie w dalszym ciągu tej linii, podyktowanej ostrożnością i umiarkowaniem, po której szliśmy na konferencjach poprzednich. Ujawniło się to już na posiedzeniu pierwszym, na którym minister Zaleski, kierując się właśnie powyższymi wnioskami, stwierdził jednocześnie, że stanowczością, że rząd polski nie porzuci tych zasadniczych wytycznych, które kierowały jego polityką w poprzednich konferencjach. Tak więc, przy odczytywaniu protokołów komisji prawnej i ruchu granicznego, w której osiągnięto poprzednio jakie takie porozumienie, p. Zaleski stwierdził, że osiągnięty rezultat jest właśnie stwierdzeniem tylko istniejącego już stanu rzeczy.

Ratyfikacja tych uchwał nastąpić ma w dniach najbliższych w Królewcu. Przy odczytywaniu protokołów komisji tranzytowej, która jak wiadomo, nie doszła do żadnych wyników konkretnych, zaznaczono ze strony polskiej, że żadnych nowych propozycji tu być nie może, chyba że strona litewska wystąpi z nowymi projektami, które mogą być rozpatrywane. Jak wiadomo, chodziło w danym razie o komunikację bezpośrednią, podczas gdy Litwa proponowała komunikację przez Prusy Wschodnie lub Łotwę, co oczywiście przez Polskę nie może być przyjęte, jako widoczny absurd.

Ze strony litewskiej ujawniła się ponownie tendencja do wysuwania zagadnień zasadniczych politycznych, zdaje się jednak, że strona polska przeciwstawił się tym zakusom stanowczo. Dotychczasowy przebieg obrad stwierdza pesymizm naszej prasy.

Sprawa odszkodowań wojennych Niemiec w dalszym ciągu zajmuje stanowisko naczelną w kwestjach ostatecznego uregulowania stosunków pomiędzy Rzeszą a państwami sprzymierzonymi.

W tych dniach Poincaré kontynuował swe narady z ambasadorem belgijskim, a następnie japońskim. Jednocześnie w Londynie delegat Włoch Pirelli konferował z Churchillem, przyczem Włochy zajęły stanowisko zachowania równowagi z długami wojennymi, t. j., że Włochy nie chcą nic więcej od Niemiec po adto co same muszą płacić Anglii i Ameryce z tytułu długów wojennych. Słowem państwo to trzyma się ściśle planu Davesa, podczas gdy Niemcy pragnęłyby rewizji tego pla-

nu. Ważną sprawą dla Niemiec jest kwestja ustalenia zdolności płatniczej. Tymczasem Francja trzyma się, jak dotychczas, zasady, że zdolność płatnicza ustalona już jest przez plan Davesa. Sprawa ta odgrywać będzie rolę poważną w komisji ekspertów.

W Rosji sowieckiej zwraca obecnie uwagę pojawienie się nowej opozycji, na ten raz prawicowej. Opozycja powyższa powstała na terenie polityki gospodarczej. Stosunek miasta do wsi, przemysłu do rolnictwa od samego zarania rządów bolszewickich był przedmiotem sporów sfer rządzących, co doprowadzało do zmiany głównego kierunku gospodarczego. Tym razem opozycja występuje przeciwko Stalinowi, idącemu w kierunku popierania przemysłu, podczas gdy Rykow i Kalinin wysuwają na czoło interesy włościaństwa. Na razie walka prowadzona jest na szczytach partji rządzącej, być może jednak, że z czasem przybierze ona rozmiary szersze.

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

LISTOPAD	Dziś: Nikandra
	Jutro: Godryda
7	Wschód słońca 6.41.
	Zachód słońca 4.00.
ŚRODA	

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.
Polski Radjo-Klub w Płocku.

Czynny dla członków w piątki i niedziele od 4-ej do 6-ej wieczorem.

Pł. T-stwa Racjonalnego Polowania Tumskiego, 9.
Klub czynny codziennie od godz. 5 ppo
Czytelnia parafjalna.

Czytelnia parafjalna otwarta od 5—7-e wieczorem.

STAN WODY — WISŁA.

Płock, 6.11+ 37 pb. 2 temp. 9.2°C

Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”
We wtorki i czwartki od godz. 20 do 21 odbywają się ćwiczenia dla „sokołów”.

Radjo-koncerty.

Program na dziś.

11.56—16.00 Komunikaty.
16.00—16.30 Muzyka z płyt gramofonowych.
16.30—16.55 Program dla dzieci młodszych
Transmisja z Krakowa.
17.10—17.35 Odczyt p. t. Powstanie życia na ziemi.
17.35—18.00 Skrzynka pocztowa.
18.00—19.00 Muzyka francuska w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego.
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.30—19.55 Odczyt p. t. Nowogródzkie pięćdziesięciu laty.
19.56—20.00 Sygnal czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego.
20.00—20.20 Skrzynka rolnicza.
20.20—20.50 Aktualje
20.50 Koncert kameralny, poświęcony twórczości Franciszko Schuberta.
22.00—22.50 Komunikaty.
22.30—23.50 Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.

Program na jutro.

11.56—12.05 Komunikaty.
12.05—12.30 Odczyt pt. „Jak pracowaliśmy w kooperatywie szkolnej i co z tego wynikało?”
12.30—14.00 Transm. z Filharm. Warsz. koncertu org. dla młodzieży szkolnej.
15.00—16.00 Komunikaty.
16.00—16.55 Muzyka z płyt gramofonowych
17.10—17.35 „Śród ksiązek”.
17.35—18.00 Odczyt z działu „Samorząd”.
18.00—19.00 Audycja literacka
19.00—19.20 Rozmaitości.
19.30—19.55 Odczyt p. t. „Racjonalizacja rolnictwa”.
19.56—20.00 Sygn. czasu z Warsz. Obserw. Astronom.
20.00—20.05 Komunikat rolniczy.
20.05—20.30 „Romantyka muzyczna 19-tego wieku”.
20.30 Koncert wieczorny.
22.30 Komunikaty nadprogram.
22.30—23.50 Transm. muzyki tanecznej z Sali Malinowej „Bristol”.

Przyjmowanie przekazów telegraficznych w godzinach wieczornych.

Min. Poczty i Telegrafów wprowadziło przyjmowanie przekazów pieniężnych telegraficznych w godzinach wieczornych. Urzędy telegraficzne przyjmują tego rodzaju przekazy do godz. 10 wiecz. za dodatkową opłatą 40 gr.

10 tysięcy nowych urzędników.

Złożony sejmowi budżet przewiduje około 10 tysięcy nowych etatów urzędniczych.

Z tej liczby przypada:

2 tysiące etatów na nauczycieli, 1400 na urzędników pocztowych, 1500 na listonoszów, 2500 na kolejarzy, 150 na sędziów. Reszta na pozostałe ministerja.

A więc powiększenie kadr urzędniczych ma na celu przede wszystkim rozbudowę szkolnictwa, usprawnienie poczty i kolejnictwa oraz przyspieszenie wymiaru sprawiedliwości.

Przeciwalkoholowa uchwała.

Jak się dowiadujemy, na sobotnim posiedzeniu Magistratu m. Płocka powzięto uchwałę niepowiększania punktów detalicznej sprzedaży alkoholu i wyszynków.

Kolegium do zwalczania alkoholu.

Jak się dowiadujemy w Magistracie zawiązało się Kolegium do zwalczania alkoholu.

W skład zarządu weszli pp.: wice prezydent Biedrzycki, ławnicy: Przybylski i Bursztyn oraz dr. Frankowski.

Zamknięcie 6 piekarni.

Warszawski Urząd Wojewódzki zakwalifikował do zamknięcia z powodu nieodpowiednich według nowych przepisów lokali, następujące piekarnie: Tobjasza Głowińskiego — Szeroka 24, Kanarka — Synagoga 22, Złoty Szlezingera — Bielska 4, Moszka Lissera — Synagoga 16, Tomasz Wawrzyńskiego — Kościuszki 12 i Wacława Zombirta — Bielska 23.

Opleka nad dziatwą inwalidzką.

W rocznicę Niepodległości myśli nasza zwraca się ku tym, którzy krwią serdeczną przyczynili się do wywaloszenia wolności, ku inwalidom oraz ich rodzinom.

W Płocku sprawnie działał Komitet Opieki nad inwalidami, obecnie Rząd roztoczył opiekę nad nimi pozostała jednak gromadka dziatwy inwalidzkiej, która odesuwa niedolę i zasługuje na pomoc społeczną. Pragnąc przyjąć im z pomocą powstała Sekcja Opieki nad biedną dziatwą inwalidów.

Sekcja ta postawiła sobie za zadanie dostarczenie w czasie zimy gorącej strawy, bielizny, odzieży i pomocy szkolnej. Dla dostarczenia godziwej rozrywki i szaradem uczczenia 10-lecia Niepodległości Sekcja w niedzielę 11 listopada o godz. 3 po poł. urządziła na Stanisławówce pod kierownictwem oddanej dobrej sprawie pani J. Głódowskiej przedstawienie z podwieczorkiem.

Jesteśmy najmocniej przekonani że ofiarzy zawsze Płock będzie pamiętał o Sekcji Opieki nad biedną dziatwą inwalidzką i wesprze ją datkami, które składać można w administracji naszego pisma lub na ręce pani brygadierowej Mochnackiej.

Drobne kradzieże.

Syma Beker (Nowy Rynek) zameldował w policji o kradzieży beczółki z ogórkami, zaś Gedalji Grunbaum (Szeroka 28) o kradzieży futryny do okna.

Trzeba trzymać się takcy.

Na Józefa Sobalskiego zamieszkałego Nowy Rynek 15, spisała policja protokół, za śądanie ponad takę za kurs dorozką.

Sprzedaz alkoholu w domu świątecznym.

Policja w Bielsku spisała 2 protokoły za sprzedaż alkoholu w dniu świątecznym na właścicielkę restauracji Anielę Buczyńską.

Pobicie.

Jan Dobrowolski mieszkaniec Bielska zameldował w tamtejszym posterunku policji, że Leon i Jan Wawrzyńscy pobili go oraz pokaleczyli nożem.

Powodem pobicia były porachunki osobiste.

Poškodowany odniósł lekkie uszkodzenie ciała.

Eunice
SHAMPOO w PROSZKU

**USUWA NAJWIĘKSZE
PLAGI WŁOSÓW**

**Kupież
Tłuszcz**

NADAJE WŁOSOM JĘDWAIBISTĄ
PUSZYSTOŚĆ
UZŁATWIA ONDULACJĘ

Dziesięciobój w Płocku!

Dnia 1 i 2 b. m. urządziło Koło Sportowe „Jagiellonka” przy gimnazjum Władysława Jagielly wewnętrzne zawody w dziesięcioboju. Każdy zawodnik musiał wykazać sprawność w następujących rodzajach lekkiej atletyki: biegu — 100 mtr., skoku w dal, wyrzucie kuli, skoku w wysię i biegu 400 metrów (pierwszy dzień); biegu przez płotki 110 metr., rzucie dyskiem, skoku o tyczce, rzucie oszczepem i biegu 1500 metr. (drugi dzień).

Wynik: I — Fr. Woynarowicz, II — Zbign. Graczyk, III — K. Nowakowski.

De wszystkich b. wojskowych - rezerwistów.

Z okazji uroczystości 10-lecia Odzyskania Niepodległości, Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny urządziła w Warszawie sjezd byłych wojskowych, celem wzięcia udziału w uroczystościach.

Z Płockiego powiatu uda się kil kudziesięciu przedstawicieli w dniu 10 b. m. (sobota).

Przedstawiciele, b. wojskowi, którzy wezmą udział w uroczystościach Warszawy, otrzymają przejazd w obydwie strony bezpłatny, całkowite wyżywienie i noclegi.

Powrót w poniedziałek, 12 b. m. Checy wzięli udział wni zgłosz z księgozka wojskową do Sekretariatu Związku Legionistów Polskich w Płocku, (Kolejalna 18), w dniu 7 i 8 b. m. t. j. dziś i jutro w godzinach od 6 do 8 wiecz., celem zapisania się na wyjazd.

Jednocześnie Sekretariat Związku, udającym się na uroczystości poza delegacją, wydawać będzie świadectwa na prawo uzyskania snitki kolejowej 66 proc. w drodze powrotnej.

Kradzież ze sklepu.

W nocy z dnia 3 na 4 b. m. dostał się nieznanzy sprawca za pomocą wyjęcia szyby w oknie do sklepu Marjana Skolasińskiego w wsi Góra gm. Starożyby i skradł około 30 zł. gotówki oraz machorki, papierosów i kiełbasy na ogólną sumę 62 zł.

Kradzież gotówki.

Ewa DREWINOVA, zamieszkała w Bielsku, sublokatorka Władysławy Woźniokiej, zameldowała w policji, że właścicielka mieszkania wraz ze swym synem, Władysławem, skradli jej 30 złotych z kossyka.

Z g o n y.

W dniu 4 października r. b. zmarł Ignacy Zdanowicz, 2 tyg. — Kościuski 9.

W dniu 6 października r. b. zmarły: Zofja Dobrowolska, 2 tyg., Kolejalna 14 i Katarzyna Rochmińska, lat 70, Kolejalna 25.

W dniu 31 października r. b. zmarła Petronela Paduchowska, l. 80 szpital św. Trójcy.

W dniu 8 listopada r. b. zmarł Lejb Nyrenberg, lat 31, Szeroka 80. W dniu 4 listopada r. b. zmarła Paulina Olkuska, lat 70, Portowa 10.

Opilstwo.

Policja spisała doniesienie za opilstwo na Antoniego Chylińskiego (Warszawa, ul. Pańska 98 i na Jana Bryszkę z Płocka Pl. Kanoniczny 8.

ROLNIK PŁOCKI

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY WSI MAZOWSZA PŁOCKIEGO.

DODATEK DO № 258 „DZIENNIKA PŁOCKIEGO“.

Ukazuje się co środa. Cena numeru 15 groszy. | Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 60 groszy.

Zimowa karma zwierząt domowych.

Jak dotychczas, szczególnie wśród drobnej własności, karmienie zimowe zwierząt domowych jest nieracjonalne. Przyczyną zaś tego, mała znajomość organizmu zwierzęcego i składników odżywczych, znajdujących się w każdej z zadawanych pasz, wskutek czego hodowca marnuje dużo paszy i swojej pracy, nie przynosząc pożytku zwierzęciu, a często nawet przez nieumiejętne karmienie wywołuje różne choroby żołądkowe.

Jeżeli porównamy żołądek i kiszkę (urządzą trawienia) bydła i konia to zobaczymy znaczne różnice. Bydło ma żołądek składający się z czterech przedziałów, z których każdy stanowi jakby oddzielny żołądek. Objętość tych żołądków u dorosłego bydła równa się 200—300 litrów. Przewód pokarmowy bydła o 20 do 25 razy, a u konia tylko o 10 do 12 razy.

Różnica w budowie organów trawienia wpływa i na różnorodność sposobów odżywiania się rozmaitych zwierząt. Bydło, mając tak obszerne żołądki i długie kiszki, a także zawiązując własności powtórnego przetrwania, może przetrwać z korzyścią dla siebie i gospodarza znaczne ilości paszy, chociażby mniej pożytecznej i drzewistej jak np. słomy, siano i okopowych, podczas gdy koń nie będąc zwierzęciem przetrwującym i mając mały żołądek musi być żywiony paszą więcej pożywną.

Łatwo teraz zrozumiemy zachowanie się tych zwierząt na pastwisku. Bydło najada się na pastwisku o ile ono jest dostatecznie żywe 2 najwyżej 3 razy na dzień, resztę czasu sutożywa na leżeniu i przekuwaniu, koń zaś pasie się cały dzień. Przyczyną tego jest, że bydło przyjmując pokarm, tnie go zgrubsza, nappychając pierwszy żołądek t. zw. żwacz albo torbę, gdzie pokarm ten zostaje dokładnie wymieszany z sokiem wydzielonym przez błonę wewnętrzną (śluzową). Pasza znajduje się tu około godziny i pod wpływem ciepła wewnętrznego oraz wydzielanych płynów fermentuje i mięknie. Przemysł wytwarzają gazy, które bydło wydziela przez odbijanie.

Ze zwacza idzie pasza do czepca czyli sieci, tu z masy pokarmowej tworzą się oddzielne kawalki, które zwierzę dowolnie wydostaje przez przętyk de pyska dla powtórnego dokładnego przetrucia. Do przetrucia bydło potrzebuje spokoju. Osobność przetrwania, powtarzana w ciągu dnia kilka razy, razem trwa około sześciu godzin.

Po powtórnym przetruciu masa pokarmowa przechodzi do trzeciego żołądka t. zw. ksiąg, gdzie układa się pomiędzy licznymi fałdami błony wewnętrznej i tu ulega dokładnemu rostarciu.

Pierwsze trzy oddziały żołądka mają zadanie przygotować paszę do jej łatwiejszego strawienia, co odbywa się już w trawieniu, tu pod wpływem tak zwanego soku żołądkowego, są rozpущone i wyciągane rozmaite części odżywcze z paszy, które następnie sortują się weszane i przechodzą do krwi, a krew, rozchodząc się po całym ciele odżywia organizm zwierzęcy.

Objętość trawienia u dorosłego bydła równa się 20 — 25 litrom, a u nowo-narodzonego cielęcia najwyższej półtora litra. Należy pamiętać

o tem przy pojeniu lub dopuszczeniu do stania cieląt i w pierwszych dniach nie dawać im naraz mleka więcej niż 1 litr, aby się nie przesiąły.

U cieląt karmionych mlekiem czynny jest tylko trawienie, a pierwsze trzy przedziały, rozwijają się stopniowo, z chwilą, gdy cielę zacznie przyjmować paszę stałą. Wiedząc o tem, zrozumiemy dopiero, dla czego przejście z mleka na paszę stałą powinno odbywać się stopniowo i trwać około 3 do 4 miesięcy.

W trawieniu u bydła masa pokarmowa znajduje się około sześciu godzin, a następnie wskutek skurczów trawienia przechodzi do kiszek. W kiszce pod wpływem rozmaitych soków trawiennych, jak np. soku wydzielanej przez wątrobę i innych, w dalszym ciągu odbywa się rozpущenie i wyciąganie z masy pokarmowej części odżywczych.

Nierozpущone części paszy przesuwane są coraz dalej i narazie przez odbyty w postaci kału opuszczają ciało zwierzęcia. Na przejście całej drogi przez 4 żołądki i kiszkę bydło pasza potrzebuje zależnie od strawności od 3 — 6 dni czasu.

Zaznajomienie się z przebiegiem trawienia u bydła daje nam wskazówki, jak często bydło żywić należy, i dojdziemy do wniosku, że dawanie karmy bydłu 2 — 3 razy dziennie jest zupełnie wystarczające, gdyż bowiem musi mieć czas i spokój na strawienie spożytej paszy.

Po zapoznaniu się z organizmem zwierzęcym musimy poznać skład paszy, gdyż wartość jej zależy od tego co się w niej znajduje i jakie zawiera części składowe, (składniki paszy).

Każda pasza roślinna zawiera białko, tłuszcz, krochmal, cukier i błonnik. Najważniejszym składnikiem odżywczym jest białko, znajduje się ono w mniejszej lub większej ilości w każdej paszy, podobne ono jest do białka w jajku kurzem, różnica zaś ta, że w jajku jest ono czyste i płynne, w paszy zaś, zmieszane z innymi częściami składowymi, jest niewidoczne i znajduje się w stanie stałym. Białko służy przeważnie dla celów budulcowych organizmu, a także dla wytworzenia mleka.

Paszę zawierającą większe ilości białka nazywamy paszą treściwą.

Do pasz treściwych zalicza się: zboże kłosowe, otręby, kiełki siodowe i makuchy; w słomie i okopowych, w 100 funt. znajduje się około 1 funt białka, w 100 fun. koniczyny lub dobrego siana znajduje się około 5 fun. białka, w ziarnach roślin kłosowych i otrębach od 7 do 10 fun., w makuchach i ziarnach otrębowych od 20 — 30 fun.

Wartość odżywczą rozmaitych pasz łatwo ocenimy, wiedząc, że krowa średniej wielkości 1000 fun. żywej wagi, cielna lub dająca około 4 litrów mleka, dla należytego odżywiania potrzebuje około 1 fun. białka.

Tłuszcz również znajduje się w każdej paszy, lecz nie w jednakowych ilościach. Najwięcej znajduje się tłuszczu w ziarnach oleistych, i tak 100 fun. tych ziarn zawiera 30 — 40 fun. tłuszczu, 100 fun. makuchu 6—10 fun., dobre siano i słoma do 1 i pół fun. Zadaniem większej ilości tłuszczu nie jest wskazane, gdyż zwierzęta zapadają wówczas na różne zaburzenia żołądkowe.

Krochmal w większej ilości spotykamy w kartoflach (20 fun. i więcej krochmalu w 100 fun. kartofli) a także w ziarnach zbóż kłosowych. Jest on ciężką strawny, ma własności sprzyjające do opasania zwierząt.

Cukier znajduje się w burakach, marchwi, końskim sębie, melasie

i mleku. Ponieważ łatwo się rozpущa w wodzie więc szybko się dostaje do obiegu krwi. Wpływa na opasanie, a także powiększa wydajność mleka.

Błonnik tworzy ściany komórek. U roślin starszych błonnik drzewnieje i staje się mało strawnym, z tego przeto względu nie należy się opóźniać ze sprzętem łąk i innych roślin na siano.

Dość drzewnika zawiera słoma i dlatego jest paszą mało pożywną.

Tłuszcz, krochmal, cukier i błonnik są dla ciała zwierzęcego jakby materjałem opalowym, podlegają bowiem one w ciele zwierzęcem powolnemu spalaniu, z którego powstaje ciepło i siła życiowa zwierząt.

Prócz wymienionych składników, w każdej paszy znajduje się woda. W paszach okopowych na 100 fun. znajduje się do 90 fun. wody. Siano ziarna i otręby zawierają na 100 fun. od 10 — 14 wody. Po odjęciu od ogólnej wagi paszy zawartości w niej wody, pozostałość jest tak zwana, suchą masą.

Dobra i korzystna hodowla zwierząt gospodarskich polega na dobrem i należytem żywieniu.

Karma, służąca do utrzymania życia w równowadze, t. j. gdy sztuce ani przybywa ani ubywa w przyrodzie, nazywa się paszą bytową. Paszę zaś, która powiększa wagę, przyrost i wydajność mleka nazywamy produkcyjną.

Przy niedostatecznej ilości karmy zwierzęta mogą przez długi czas utrzymywać się przy życiu i jeszcze coś produkować, lecz wówczas zwierzę sutoży swój organizm, traci na wadze i wyglądzie, a ponadto zwierzęta wychudzone i wygłodniałe podlegają częściej różnym chorobom.

Układając karmę, musimy uwzględnić obojętność paszy, a w niej suchą masę i części strawne, zwierzę bowiem będzie odczuwało głód, pomimo tego, że otrzyma dostateczną ilość części odżywczych. Wypadek taki mógłby mieć miejsce, gdybyśmy karmili paszą wodnistą, jak np. buraki, wytloki lub wywar z dodatkiem paszy treściwej. Przy zbyt wielkich ilościach suchej masy utrudnione zostaje trawienie paszy. Trzeba przeto pamiętać, żeby na krowę średniej wielkości, o 1000 fun. żywej wagi, wypadło najmniej 15 i najwyżej 35 fun. suchej miary. Dla należytego wysyskania paszy nie powinno na sztukę wypaść części niestrawnych więcej jak 1 fun. na 100 fun. ż. w.

Przy żywieniu wyłącznie słomą, plewami z dodatkiem trochę siana, co w większości drobnych gospodarstw ma zastosowanie, stosunek ten suchej masy jak i części niestrawnych bywa znacznie większy, a z tego powodu i sło hodowanie.

Dlatego też główną paszą przy zimowym żywieniu krow winny być okopowe, siano i słoma.

Nie doceniaamy przy zimowym żywieniu zwierząt okopowych, tymczasem one powinny być podstawą żywienia krow, gdyż jest to pasza najtańsza, a żadna roślina nie wyda tyle paszy z morga, co dobry plon okopowych.

Okopowe są bardzo chętnie jedzone przez inwentarz i dobrze wpływają na mleczność, czego słoma zastąpić nie może. Dzięki swej soczystości okopowe zastępują w zimie paszę zieloną, ponieważ są paszą łatwostrawną, dobrze przeto wpływają na zdrowie zwierząt.

Mając dostatek okopowych, znacznie mniej spasiemy słomy, a zatem więcej będziemy jej mieli na podściółkę.

Słomę zaś jest paszą nie tylko mało pożywną, lecz i trudnostrawną, niechętnie jedzoną przez zwierzęta i nie wpływającą na produkcję, a przyszem obecnie jest paszą drogą, z tych więc przyczyn może lepiej kalkulować się będzie część słomy sprzedać, a wzamian dokupić paszy treściwej i wtedy krowy nasze więcej mleka dawać będą, a nawóz, przy należytem żywieniu inwentarza, daleko żywniejszy dla roli będzie. O. B.

Wybór stadka i zimowe karmienie kur.

Na jesieni zostawiamy do chowu tylko najlepsze kurki, a resztę, to jest wszystkie niewyrośnięte, stare, chore, usuwamy. Z zewnętrznego wyglądu możemy poznać, czy daną sztukę warto zostawić, czy też nie.

Dobra nioska jest ruchliwa, często krechorse, oczy ma żywe, grzebień i dzióbki czerwone, budowa prawidłowa. Najważniejsze jest rozstawienie kości: między kością pierświową a kostkami łonowymi, powinno się zmieścić poziomo 4 palce, a między kostkami łonowymi pionowo trzy.

Kury stare, to znaczy 3-letnie, usuwamy, ponieważ one coraz mniej jaj będą snosiły i nie pokryją już kosztów utrzymania, a więc przyniosą nam stratę, najwyżej zostawiamy kilka na nasiadki, gdyż stare zwykle lepiej siedzą od młodych.

Jesień jest również porą zamieniania kogutów, by nie ochowad ciagle swoich, gdyż wtedy kury są mniejsze, słabsze, łatwo zapadają na choroby.

Koguty sprowadzone po Bożem Narodzeniu trudno się przyswoicają, biją z sobą, na czem najwięcej cierpi hodowla, bo jajka są niezalęcone. Często również powodem niezalęgnięcia jajek jest mała ilość kogutów, normalnie liczy się na 10—15 kur na jednego koguta.

Gdy chcemy mieć z drobiu pożytek, musimy go odpowiednio żywić. Konieczna jest pasza jaknajwięcej urozmaicona. Kartofle działają rozdmajaco, tak, że kury karmione samymi ziemniakami, zapadają często na chorobę wątroby, natomiast po dodaniu do nich pasz treściwych, są b. dobrą karmą.

Zimą karmimy 2 razy dziennie, dając rano paszę miękką, zaś wieczorem ziarna — chodzi o to, by kury przez długą noc nie były głodne, bo wtedy prędzej marzną. Najlepszym ziarnem dla kur jest owies, do tuczenia jęczmień i kukurydza, pszenica ze względu na swą cenę jest za kosztowna.

W zimie konieczny jest dodatek zieloniny w postaci plew seradeli, koniczyny lub miękkiego siana. Dla nabrania świeżości i zielonego koloru, zaparza się ukropem i potem moczy się na noc w zimnej wodzie. Jako paszę treściwą daje się osypki makuchy.

Najlepsze są mieszaniny słozone z kartofli, paszy treściwej, zieloniny, jarzyn, to znaczy marchew, buraki pastewne. Kapusta jako surowizna, mączki: mączka i kostna, które w zupełności może zastąpić twaróg.

Dobrze jest zimą przywiesić w kurniku główkę zdrowej kapusty, by kury miały coś świętego do dziobania.

Paszę miękką daje się w korytkach, zaś ziarna można rzucić w kurniku w podściółkę, by kury miały więcej rucho.

Woda zawsze świeża jest konieczna, zimną dobrze jest dawać wodę letnią, bo nie tak prędko samarsa i dla kur jest to zdrowiej.

W kurniku powinno stać korytko z ością tłuczoną, węglem drzewnym i kredą, co znakomicie pomaga kurom w trawieniu, a kreda potrzebna jest do wytworzenia skorupki jajka, dlatego też bardzo dobrze jest dodawać do karmy ususzone i potłuczone skorupki jaj.

Jeśli tak będziemy dbać o swe wybrane gniazdko kur to możemy być pewni, że zimą nie będziemy mieli kłopotu o jajko, które wtedy mają największą wartość.

O F I A R Y.

Z samoopodatkowania się za listopad 1928 r. na cele filantropijne i społeczne pracownicy Wymiaru Sprawiedliwości okręgu Sądu Okręgowego w Płocku złożyli:

- 1) Na Pożatowy Komitet Tygodnia Dzłoku" na ręce Przewodniczącej p. Starościny Zofii Pinakiewiczowej zł. 50.
- 2) Na Katolicki Tow. Przyjaciół Młodzieży i Dzieci" na ręce skarbnika p. Zygmunta Antoniewicza zł. 20.
- 3) Na „Płocki Związek Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej" na ręce ks. prałata Strojnowskiego zł. 20.
- 4) Na „Patronat nad Płocką Młodzieżą Akademicką" na ręce skarbnika p. A. Askana zł. 20.
- 5) Na Zakład św. Anioła Stróża w Płocku zł. 22.

- 6) Na Inwalidów Wojskowych w Płocku zł. 20.
 - 7) Na Ochronkę Parafialną na ręce ks. prałata Modzelewskiego zł. 20.
 - 8) Na Konferencję św. Wincentego à Paulo męską na ręce ks. prałata Modzelewskiego zł. 20.
 - 9) Na Konferencję św. Wincentego à Paulo żeńską na ręce ks. prałata Peńskiego zł. 20.
 - 10) Na Patronat nad Więźniami oddział w Płocku na ręce p. Zygmunta Antoniewicza zł. 20.
- Razem zł. 252.

Majątek Ciechomice poczta Płock
ma do sprzedania
BYCZKI i JAŁOSZKI
dwa i cztery tygodniowe po krowach licencjonowanych rasy Nizinnej czarno-białej.
Wiadomość na miejscu.

PROSZEK „KOGUTEK”
DLA DOROSŁYCH
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY



Z dniem 5 października rb. przyjąłem do Zakładu naszego Fryzjera damskiego z firmy „Bagnowski w Warszawie” Wykonanie celidoo, endulacja gorąca i wodna, farbowanie włosów w różnych odcieniach, przylemianie brwi i rzęs i wogóle wszelka praca w zakres fryzjerstwa damskiego wchodząca.
O czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną naszą klientelę
Firma M. A. ŁYSAKOWSKI.

Władysław Smoleński
Magazyn ubiorów męskich i konfekcji
Płock, ul. Grodzka 11 Telef. 266.
na sezon - jesienno - zimowy zaopatrzonej został w wyborowe materiały krajowe i zagraniczne na
Palta, garnitury, ubrania sportowe i futra,
Wykonanie staranne i punktualne.
CENY UMIARKOWANE.

OSTRZEŻENIE.
Chcąc nabyć proszki naszego wyboru, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu.—Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

Wilbra Braunsa
NAJLEPIEJ
ODNAWIA I FARBUE
NA NAJMODNIEJSZE KOLORY
OBUIE
I INNE WYROBY SKÓRZANE



MARKA FABR

WYSTRZEGAĆ SIĘ BEZWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW

CHCESZ BYĆ OGOLONYM
SZYBKO, SPRAWNIE A DOKŁADNIE
wstąp do zakładu fryzjerskiego
J. KABINOWSKIEGO
Płock, ul. Tumska.
Personel rutynowany i powiększony. Strzyżenie —
Masaże — Ondulacja. — Czesanie Pań — podług
ostatnich modeli paryskich.
Ceny umiarkowane. Abonamenty.

HEMOROJDY.



Czopki Hemorojdalne „VARICOL”
usuwa ból, pieczenie, swędzenie,
krwawienie, zmniejszają guzy żylaki
Sprzedają apteki.

S F I N K S

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Miłość Ubogiego Młodzieńca

Dramat w 10-ciu aktach podług powieści Oktawjusza Feuilleta.
W rolach gł.: Suzy Vernon, Eliżeta Porta i Włodzimierz Gajdarow.
Początek seansów o godzinie 5-ej, 7-ej i 9-ej wieczorem.

S F I N K S

N O W O S C I

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

Piękny film z niesmiertelnym RUDOLFEM VALENTINO p. t.

„Książę Krwi”

Dramat w 10 wielkich aktach.
Początek seansów o godzinie 5.30 7.30 i 9.30 wieczorem.

DROBNE

imię Zygmunta Gołębiowskiego. 855

Zgubiono książeczkę Powiatowej Kasy Chorych wydaną na imię Stanisława Dziegielewskiego zamieszkałego w Cukrowni Borowiczki. 750.

Zgubiono dowód osobisty wydany przez Komisarjat Rządu m. Warszawy na imię Wiktorji Modczów zamieszkałej obecnie w Duninowie, gm. Duninów pow. Gołtyńskiego. 840

Zgubiono książeczkę wojakową wydaną przez P.K.U. Płock, na imię Stanisława Rosińskiego rocznik 1891 zamieszkałego w Miszewie, Murowanem. 848.

Zgubiono książeczkę wojakową wydaną przez P.K.U. Lubisz na imię Jana Karaskiewicza rocznik 1894 mieszkającego wsi Głębok gm. Żele pow. Rypiński. 844

Óstatni nakaz chwili NABYWAĆ TYLKO TOWARY KRAJOWE NAJLEPSZE KRAJOWE KRAWATY

KONFEKCJA i GALANTERJA
MARJAN PRASZKIEWICZ
PŁOCK, KOŚCIUSZKI 9, TEL. 183
OBEJRZENIE NIE OBOWIĄDUJE DO KUPNA

P o t e c a

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolejalna 8, tel. 168. Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 11 do 14.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi — 15 gr.; zwykłe — 10 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz ilustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie Najmniejsze ogłoszenie 80 gr. Fantazyjne tabele i (bilanse) o 50 proc. drożej.

Redaktor naczelny, odpowiedzialny i wydawca. Mieczysław Konarski. Druk: Płockie Zakłady Graficzne. Sp. z ogr. odp. Płock, Kolejalna 8. Tel. 168